

Ballada o świętym Mikołaju

Słowa i muzyka: Andrzej Wierzbicki

Metrum: 4/4

Wykonawca: Seta

1.	a G E	a	G	E	W rozstrzelonej chacie	
	a G a	a	G	a	Rozpaliłem ogień	
	a G E	a	G	E	Z rozwalonych pieców	
	F E	F	E		Pieśni wyniosłem węgle	
	a C	a	C		Naciągnąłem na drzazgi gontów	
	d E	d	E		Błękitną płachtę nieba	
	C F C E7 a	C	F	CE7a	Będę malował od now a	
	d E a G	d	E	a G	Wioskę w dolinie	
Ref:	C G	C	G		Święty Mikołaju	
	C E	C	E		Opowiedz jak tu było	
	a d C E a	a	d	CEa	Jakie pieśni śpiewano	
	d E a G (d E a)	d	E	a G (d E a)	Gdzie się pasły konie	x2
2.	a G E				A on nie chce gadać	
	a G a				Ze mną po polsku	
	a G E				Z wypalonych żrenic	
	F E				Tylko deszcze płyną	
	a C d E				Ej ślepcze nauczę swoje dziecko po łemkowsku	
	C F C E7 a				Będziecie razem żebrać	
	d E a (d E a G)				W malowanych wioskach	x2
Ref:					Święty Mikołaju . . .	